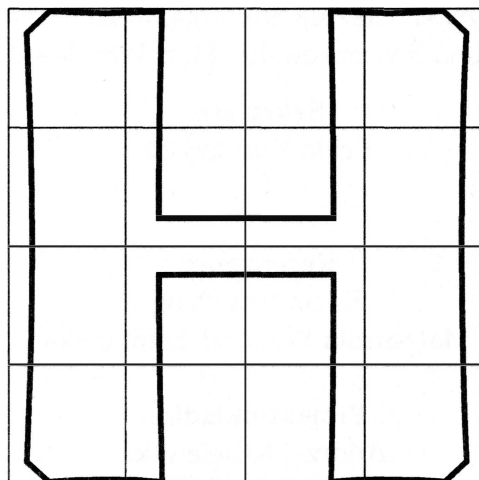


UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny



**BIĄŁOSTOCKIE
ARCHIWUM
JĘZYKOWE**

NR 8

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
Białystok 2008

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor:

Bogusław Nowowiejski

Członkowie:

Elżbieta Awramiuk, Lilia Citko, Leonarda Dacewicz, Barbara Falińska,
Zenon Leszczyński, Urszula Sokólska, Irena Szczepankowska,
Halina Święczkowska, Piotr Wróblewski

Sekretarz:

Beata Kuryłowicz

Recenzenci:

Kazimierz Ożóg
Małgorzata Witaszek-Samborska

Projekt okładki:

Andrzej Kisielewski

Redakcja:

Leonarda Dacewicz, Beata Kuryłowicz, Bogusław Nowowiejski,
Urszula Sokólska, Joanna Szerszunowicz

Korekta:

Zespół

*Publikacja została dofinansowana
ze środków Komitetu Badań Naukowych na działalność statutową
Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku*

ISSN 1641-6961

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14, tel. (085) 7457059

<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>, e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: Sowa – druk na życzenie, www.sowadruk.pl, tel. 022 431-81-40

Nakład 120 egz. Format B-5. Papier offsetowy 80 g.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY	5
<i>Anna Berlińska</i>	
Pogranicze normy skodyfikowanej. Cz. II	7
<i>Małgorzata Karwatowska, Leszek Tymiakin</i>	
Rej i jego „Krótka rozprawa...” w recepcji licealistów	17
<i>Beata Kuryłowicz</i>	
Rozkosz i cierpienie. O semantycznej ambiwalencji czerwonej róży w młodopolskich tekstach artystycznych	35
<i>Bożena Matuszczyk, Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn</i>	
Funkcja perswazyjno-manipulacyjna emocjonalizmów w exposé Donalda Tuska	47
<i>Wioletta Pietruszka</i>	
Wzór pocziwego młodzieńca kreowany w <i>Żywocie</i> Mikołaja Reja	59
<i>Anna Piotrowicz</i>	
Jeszcze o dialektalnym podłożu gwary miejskiej Poznania	69
<i>Artur Rejter</i>	
Kognitywne i kulturowe podstawy nominacji ekspresywnej w polszczyźnie – perspektywa historyczna	79
<i>Mariusz Rutkowski</i>	
Metafory motywowane metonimicznie (metaftonimie) na przykładzie nazw własnych	95
<i>Urszula Sokólska</i>	
Lelewelowska koncepcja kultury języka w <i>Pismach</i> <i>metodologicznych</i> i <i>Listach emigracyjnych</i> wyłożona	105
<i>Annetta Stanisławska</i>	
Речевая агрессия в коммуникативно-дискурсивной парадигме	123

<i>Żanna Starowa, Natalia Masalska</i>	
Семантические категории угрозы и предостережения и их основные категориальные признаки	143
<i>Konrad Kazimierz Szamryk</i>	
Perswazyjność w słowniku polsko-łotewskim z II połowy XX wieku	161
<i>Joanna Szerszunowicz</i>	
Jednowyrazowe ekwiwalenty obcojęzycznych związków frazeo- logicznych (na materiale wybranych języków europejskich)	175
<i>Dorota Szymaniuk</i>	
Z zagadnień interferencji prozodycznej – intonacja polskich i angielskich zdań wykrzyknikowych	193
<i>Urszula Tatur</i>	
Typy kobiet w literaturze polskiej a ich stereotypy zawarte w warstwie językowej (na podstawie wybranych dzieł)	205
<i>Halina Wiśniewska</i>	
Mikołaj Rej jako wzorzec dla pisarza Józefa Wereszczyńskiego (syna podsędka chełmskiego)	223
RECENZJE	241
<i>Mari Cruz Amoros</i>	
<i>Interculturality and language. vol. I.: The Meaning as a Cultural Corollary</i> , red. Juan de Dios Luque Durán & Antonio Pamies Bertrán	243
<i>Elżbieta Awramiuk</i>	
Leszek Tymiakin, <i>Nakłanianie subdyrektywne. Propozycja, prośba i rada w realizacjach młodzieży gimnazjalnej. Zagadnienia wybrane</i> ..	247
<i>Grażyna Charytoniuk-Michiej</i>	
Zofia Sawaniewska-Mochowa, Anna Zielińska, <i>Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Ginąca część kultury europejskiej</i>	253
<i>Monika Famielec</i>	
Roman Lewicki, <i>Polsko-rosyjski słownik nazw własnych</i>	259
<i>Beata Kuryłowicz</i>	
Dorota Rembiszewska, <i>Dynamika rozwoju gwary Knyszyna i okolic na Podlasiu w XX wieku</i>	263

<i>Bogusław Nowowiejski</i>	
Ewa Kołodziejek, <i>Człowiek i świat w języku subkultur</i>	269
<i>Bogusław Nowowiejski</i>	
Danuta Bieńkowska, Marek Cybulski, Elżbieta Umińska-Tytoń, <i>Słownik dwudziestowiecznej Łodzi (konteksty historyczne, społeczne, kulturowe)</i>	275
<i>Urszula Sokólska</i>	
Waldemar Żarski, <i>Książka kucharska jako tekst</i>	281
<i>Irena Szczepankowska</i>	
John R. Taylor, <i>Gramatyka kognitywna</i> , tłum. pol. M. Buchta, Ł. Wiraszka, red. nauk. E. Tabakowska	295
<i>Joanna Szerszunowicz</i>	
Barbara Rodziewicz, <i>Frazemy komparatywne z komponentem zoonimicznym w języku polskim, rosyjskim i niemieckim</i>	303
<i>Bogdan Walczak</i>	
Dorota Brzozowska, <i>Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość</i> . .	307

Konrad Kazimierz SZAMRYK

Uniwersytet w Białymstoku

PERSWAZYJNOŚĆ W SŁOWNIKU POLSKO-ŁOTEWSKIM Z II POŁOWY XX WIEKU

Na przełomie lat 80. i 90. w państwach bloku wschodniego doszło do ważnych przeobrażeń politycznych, gospodarczych, cywilizacyjnych i kulturowych. Zmiany te były zdecydowanie silniejsze od tych, jakie można było zaobserwować na przykład w krajach Europy Zachodniej. Rozpad w 1991 roku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wyznaczył bowiem kres dominacji komunistycznej nie tylko w republikach radzieckich (np. na Łotwie¹), ale także w tych krajach, gdzie komuniści stanowili hegemonia władzy (np. w Polsce).

Jednak przez blisko czterdzieści lat oba państwa pozostawały w sferze silnych wpływów ideologii komunistycznej, które w języku polskim i łotewskim uwidoczniły się w wielu dziedzinach życia. Na poziomie języka dotknęły głównie oficjalnych wystąpień, informacji i komentarzy dziennikarskich, dokumentów pisanych w stylu urzędowym, ale także, choć zdecydowanie w mniejszym stopniu, tekstów stylu naukowego czy obiegowego².

Prace leksykograficzne tamtego okresu również nie powstawały w izolacji od systemu politycznego, gdyż słowniki, zwłaszcza niespecjalistyczne (popularne³) odzwierciedlają stan języka w ujęciu synchronicznym, a ten z kolei stanowi odbicie określonej rzeczywistości poza-

¹ Zob. B. Piotrowski, *Półwiecze zmagania Łotyszy o narodową niepodległość i suwerenność. Dramaty – alternatywy – osiągnięcia*, [w:] *Łotwa. Wczoraj – dziś – jutro. Materiały pokonferencyjne*, red. T. Paluszyński, T. Navickas, L. Marcinkowska, Poznań 2003, s. 43–62; W. Froese *Historia państw i narodów Morza Bałtyckiego*, Warszawa 2007, s. 283–296.

² Pojęcia **stylu obiegowy** używam za A. Markowskim: A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992, s. 137.

³ **Słowniki popularne** są to słowniki pisane z myślą o szerokim kręgu odbiorców, niedysponujących wykształceniem filologicznym. Zob. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2003, s. 25.

językowej⁴. Dla kultury polskiej i łotewskiej doby ustroju socjalistycznego wspólne doświadczenie stanowiło piętno komunizmu, więc dwujęzyczne słowniki polsko-łotewskie musiały rejestrować słownictwo związane z komunizmem, w przeciwnym razie, ze względu na wpływy polityczne, nie miałyby szans na ukazanie się drukiem. Jednak słowniki tamtego okresu często wykorzystywano do przemycania określonych treści ideologicznych, zarówno poprzez dobór materiału leksykograficznego, jak i na poziomie jego prezentacji.

W roku 1970 nakładem wydawnictwa Liesma ukazał się w Rydze *Słownik polsko-łotewski (Poļu-latviešu vārdnīca)*⁵. Jest to jedyny przekładowy słownik polsko-łotewski, jaki wydano w czasie, gdy Łotwa była jedną z republik ZSRR. Jego opracowaniem zajął się zespół autorów: I. Birzvalka, V. Hrščanoiča, Z. Ignatovičs, R. Luginska oraz Č. Šķlēņņiks, a efekt ich pracy to ponad 20000 haseł (565 s.). Redaktorom za źródła leksykograficzne posłużyły najnowsze w tamtym czasie jedno- i dwujęzyczne słowniki języka polskiego: *Mały słownik języka polskiego*, pod red. S. Skorupki, H. Auderskiej, Z. Lempickiej (1968); D. Hessen, R. Szypuła, *Wielki słownik polsko-rosyjski* (1967); S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (1967); P. Kalina, *Podręczny słownik polsko-niemiecki* (1963); S. Jodłowski, W. Taszycki, *Słownik ortograficzny i przepisy pisowni polskiej* (1958); J. Paruch, *Słownik skrótów* (1970)⁶.

W swoim artykule, skupiam się głównie na badaniu Lies, jednak w celach porównawczych wykorzystuję, wydany w Rydze w 1999 roku przez łotewskie wydawnictwo „Jumava”, *Słownik polsko-łotewski*⁷ (*Poļu-latviešu vārdnīca*), którego część polsko-łotewska zawiera około 9000 haseł (405 stron). JUMpl jest bowiem pierwszą polsko-łotewską pracą leksykograficzną, wydaną na Łotwie po rozpadzie ZSRR.

JUMpl jest pracą dwukrotnie mniejszą od Lies⁸, dlatego też trud-

⁴ W. Doroszewski, *Językoznawstwo a kultura umysłowa społeczeństwa*, [w:] *Język, myślenie, działanie*, Warszawa 1982, s. 23–26.

⁵ *Słownik polsko-łotewski*, oprac. zespół autorów, Ryga 1970. Dalej: Lies.

⁶ Lies, s. 6.

⁷ *Słownik polsko-łotewski*, red. I. Birzvalka, *Słownik łotewsko-polski*, red. J. Parszuta, Ryga 1999. Część polsko-łotewska dalej jako JUMpl.

⁸ Przyjmuję takie założenie na podstawie liczby haseł podanych przez autorów słowników. W rzeczywistości jednak proporcja może być zupełnie inna, gdyż w omawianych pracach przyjęto różne koncepcje haseł słownikowych (np. w Lies jako hasło słownikowe traktowane są niektóre formy osobowe czasowników oraz rzeczowników w przypadkach zależnych). Dokładne obliczenie haseł w porównywanych słownikach wymagałoby badań według ujednoliconych kryteriów.

no jednoznacznie rozstrzygnąć, czy brak lub nieobecność w JUMpl określonej jednostki słownikowej, występującej w Lies, podyktowana została względami ilościowymi (ograniczenie materiału słownikowego), językowymi (zmiany w systemie językowym), czy dodatkowymi czynnikami, wpływającymi na koncepcję słowników (np. przemiany cywilizacyjne, polityczno-gospodarcze itp.). Znaczące natomiast jest pojawianie się w JUMpl jednostek słownikowych, które nie zostały zanotowane w Lies, gdyż przy ogólnej tendencji do ograniczania materiału językowego JUMpl w stosunku do Lies, umieszczanie w słowniku polsko-łotewskim z 1999 roku nowych jednostek (zarówno w postaci haseł, jak i ilustracji materiałowej⁹) musiało być umotywowane.

Ekscerpcji jednostek słownikowych z badanych prac dokonano, posługując się teorią pól znaczeniowych. Zakłada ona, że słownictwo każdego języka, w tym także języka polskiego, można podzielić tak, aby tworzyło pewne pola semantyczne, rozumiane jako grupy leksemów powiązanych przynależnością do wspólnej kategorii znaczeniowej¹⁰. Podział taki, choć w dużej mierze wyznaczany jest przez znaczenie aspekto- we samego języka oraz świadomość językową jego użytkowników, wiąże się również z subiektywną decyzją badacza, od którego zależy, jakie kryteria podziału będą zastosowane¹¹.

Tak na przykład M. Kita i E. Polański w *Słowniku tematycznym języka polskiego*¹² przyjęli, że człowiek wchodzi w relacje z własnym ciałem, psychiką, innymi ludźmi oraz naturą, dzięki czemu można rozpatrywać go w następujących aspektach:

- Ad 1) człowiek – ciało (aspekt biologiczny)
- Ad 2) człowiek – psychika (aspekt psychiczny)
- Ad 3) człowiek – człowiek (aspekt społeczny)
- Ad 4) człowiek – natura (aspekt środowiskowy)

Dało to podstawy do podziału słownictwa języka polskiego na cztery superpola semantyczne:

⁹ Jako ilustrację materiałową traktuję połączenia kolokacyjne podawane w obrębie haseł słownikowych. Klasyfikacja za P. Żmigrodzki, dz. cyt., s. 95–96.

¹⁰ R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 362.

¹¹ Tamże, s. 362.

¹² M. Kita, E. Polański, *Słownik tematyczny języka polskiego*, Warszawa 2002.

- 1) Człowiek jako istota biologiczna,
- 2) Człowiek jako istota myśląca,
- 3) Człowiek jako istota społeczna,
- 4) Świat wokół człowieka.

Zakładam, że leksyka przynależna do superpola znaczeniowego „Człowiek jako istota społeczna” była najczęściej poddawana zabiegom manipulacyjnym, które miały na celu przemycanie określonych treści ideologicznych. Dokonywano tego za pomocą perswazji, która w opisie leksykograficznym rozumiana jest jako „tendencja do wplatania w opis słownikowy elementów oddziałujących na pozajęzykowe postawy i zachowania czytelnika – przede wszystkim komunikowanie, upowszechnianie określonych poglądów społecznych, politycznych i religijnych, a także przekazywanie wartościowania, które nie tkwi immanentnie w języku, ale pochodzi od nadawcy tekstu, czyli leksykografa lub osób, instytucji z nim związanych”¹³. W pracach leksykograficznych przekonywanie do poglądów odbywa się zazwyczaj nie na poziomie argumentów, ale w znacznej mierze na poziomie sposobu ich podawania.

Lies rejestruje takie jednostki słownikowe, które przeciętnemu użytkownikowi języka polskiego jednoznacznie kojarzą się z systemem komunistycznym, na przykład: *spółdzielnia produkcyjna* [**spółdzielnia**], *spółdzielnia usługowa* [**spółdzielnia**], *sklep spółdzielczy* [**spółdzielczy**], *gospodarstwo kolektywne* [**kolektywny**], *gospodarstwo spółdzielcze* [**gospodarstwo**], *państwowe gospodarstwo rolne* [**gospodarstwo**], *legitymacja partyjna* [**partyjny**], *legitymacja związkowa* [**związkowy**], **komunista**, **komunizm**.

Niewątpliwie przytoczone słownictwo stanowi echa ideologii radzieckiej, jest jednak kwestią polemiczną, czy służyło ono propagandzie. Skoro bowiem Lies, jak piszą we wstępie jego redaktorzy, przeznaczony był dla tych osób, które uczą się języka polskiego, czytają polskie gazety, czasopisma, średnio trudne teksty polityczne i leksykalnie niezbyt skomplikowane prace literatury pięknej¹⁴, to powstające w tamtym czasie popularne słowniki powinny przecież rejestrować takie jednostki językowe, które określają desygnaty, jakie funkcjonowały w rzeczywistości pozajęzykowej.

Wśród leksemów przynależnych do pól znaczeniowych POLITYKA i GOSPODARKA w Lies znalazły się natomiast, nienotowane przez

¹³ P. Żmigrodzki, dz. cyt., s. 114.

¹⁴ Lies., s. 5.

JUMpl, jednostki słownikowe: *społeczeństwo bezklasowe* [**bezklasowy**], *czołówka klasy robotniczej* [**czołówka**], *walka klasowa* [**walka, klasowy**], *świadomość klasowa* [**klasowy**], *władza ludu* [**lud**], *w czynie społecznym* [**czyn**], *kult jednostki* [**kult**], *rzesza pracujących* [**rzesza**], *masy pracujące* [**masy, pracujący**], *ludzie pracy* [**ludzie, praca**]. Trudno je potraktować jako nie-nacechowane aksjologicznie przykłady użycia leksemów, gdyż w tym przypadku mamy do czynienia z jednostkami abstrakcyjnymi, a nie z nazwami konkretnych desygnatów, określających socjalistyczną rzeczywistość. Lies, powtarzając hasła propagandy komunistycznej, streszcza światopogląd panujących władz i w ten sposób staje się słownikiem podporządkowanym ideologicznie. Trudno nie zgodzić się w takim razie z T. Piotrowskim, który charakteryzując teorię leksykograficzną W. Doroszewskiego, twierdził, że „o perswazyjności w słowniku możemy mówić w przypadku całych haseł – nie tylko definicji, ale także doboru cytatów”¹⁵.

Jak absurdalne czasem są to jednostki, najlepiej świadczy notatka M. Głowińskiego o wyrażeniu *ludzie pracy*: „Dziwnie teraz brzmi ten zbytek słownictwa tradycyjnej komunistycznej propagandy. Dawniej jego przeciwstawieniem byli kapitaliści, burżuazja. Kto jest dzisiaj? Chyba emeryci i renciści? Prasa lubi pisać, że ludzie pracy potępiają, że lud pracujący (inna wersja tej formuły) Czechosłowacji przywitał przyjaźnie wojska Układu Warszawskiego, że coś tam jest wbrew interesom ludzi pracy itp. Słowa te utraciły wszelki sens, nie znaczą nic. Są to puste dźwięki (...) Pojawiają się jednak z czasem w nowym – dość dziwnym – przeciwstawieniu. W elaboratach o Czechosłowacji ludziom pracy przeciwstawiani są dziennikarze, pisarze, intelektualiści”¹⁶.

Perswazyjność Lies ujawnia się nie tylko w samym materiale ilustrującym, ale również w sposobie jego podawania. Przy neutralnym znaczeniowo leksemie **czerwony**, jako pierwszy przykład użycia wyrazu, podany jest *czerwony sztandar* (powtórzony notabene w hasle **sztandar**). Wyrażeniu narzucony jest wyraźny znak wartości, gdyż funkcja konotacyjna przeważa nad funkcją denotacyjną¹⁷. Ewidentnie chodzi bowiem o skoja-

¹⁵ T. Piotrowski, *Z zagadnień leksykografii*, Warszawa 1994, s. 55.

¹⁶ M. Głowiński, *Marcowe gadanie*, Warszawa 1991, s. 37.

¹⁷ M. Głowiński zwraca uwagę na dominację wartości nad znaczeniem jako jedną z cech nowomowy. Zob. M. Głowiński, *Nowomowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 173–182.

rzenia zarówno z kolorem władzy komunistycznej, jak i sloganami znanymi z tytułów czasopism i dzienników¹⁸.

W JUMpl przy hasle **sztandar** nie ma żadnej ilustracji materiałowej, natomiast artykuł hasłowy leksemu **czerwony** ma tam następującą postać:

czerwony sarkans, ~a porzeczka – jānogas; ~e wino – sarkanvīns

Większość haseł propagandy komunistycznej podana została przy leksemach przymiotnikowych. Na przykład *władza radziecka* znajduje się pod hasłem **radziecki**, co buduje kierunek ciągu skojarzeniowego, który prowadzi od przymiotnika **radziecki** do rzeczownika **władza**, a nie odwrotnie. Odnosi się więc wrażenie, że w ten sposób władza staje się czymś wtórnym wobec radzieckości.

Cześć jednostek językowych, jakie można podejrzewać o podporządkowanie ideom socjalistycznym (zarejestrowanych tylko w Lies), odnaleźć można zarówno przy odpowiednich leksemach przymiotnikowych, jak i rzeczownikowych. Jako przykłady mogą posłużyć: *walka klasowa* [**walka, klasowy**], *demokracja ludowa* [**demokracja, ludowy**], *klasa robotnicza* [**klasa, robotniczy**], *masy pracujące* [**masy, pracujący**], *ludzie pracy* [**ludzie, praca**]. Powtarzanie informacji w poszczególnych hasłach słownika służy zazwyczaj pomocy użytkownikom w odnajdowaniu szukanego wyrażenia. W tym wypadku wydaje się raczej, że celem jest powtarzanie komunistycznych sloganów w myśl zasady, że z czym odbiorca często się spotyka, to w końcu zapadnie mu w pamięć¹⁹. Zastosowanie techniki powtórzeń w określonych kręgach tematycznych sprawia, że w świadomości rozmówcy, zwłaszcza takiego, który dopiero uczy się języka polskiego jako języka obcego, może rodzić się przekonanie, że pewne treści wymagają niejako określonej szaty językowej²⁰.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na kilka jednostek, którymi posłużono się jako ilustracją materiałową haseł. Są to między innymi nazwy własne partii i organizacji politycznych wyraźnie związanych z ideologią marksistowsko-leninowską: *Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego* [**komunistyczny**], *Rada Najwyższa ZSRR* [**rada**], *Rada Narodowa* [**rada**], *Komuna Paryska* [**komuna**], *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza* [**partia**]. Jak powszechnie wiadomo, partie polityczne są twórcami efemerycznymi, które

¹⁸ Tenże, *Marcowe gadanie*, dz. cyt., s. 198–199.

¹⁹ A. Markowski, dz. cyt., s. 145.

²⁰ J. Bralczyk, *Język polityki i polityka językowa*, „Socjolingwistyka”, t. 1 *Polityka językowa*, red. W. Lubaś, Katowice 1977, s. 97.

bardzo szybko przeobrażają się, zmieniając nie tylko swoich członków, ale także nazwy. Wydaje się więc, że i w tym wypadku przeważyły zapatrywania światopoglądowe – zwolennicy komunizmu przez długi czas nie dopuszczali bowiem do swej świadomości żadnych zmian politycznych²¹. Zakładali, że powołane przez nich do życia twory polityczne będą trwały wiecznie, a powstałe partie polityczne nigdy nie oddadzą sprawowanej władzy, dlatego też ich nazwy musiały znaleźć się w słownikach. Jak złudne okazały się to nadzieje, pokazała zarówno historia, jak i leksykografia – JUMpl nie notuje już wspomnianych nazw. Jedynie przy hasle **ludowy** podaje jednostkę *stronnictwo ludowe*, nie jest to już jednak nazwa własna organizacji politycznej.

Podążając tropem nazw własnych, warto przyjrzeć się w Lies hasłu **rewolucja**, w którym ilustrację materiałową stanowi nazwa własna wydarzenia historycznego – *Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa*. „Jeszcze jeden przykład etykiety słownej reżimu. (...) tak jakby *rewolucja* czy *rewolucja październikowa* nie wystarczała. (...) Zarządzając, że ma być wypowiediana pełna nazwa, władze chciały nadać jej wymiar sakralny i uroczysty; było to więc formą presji na świadomość”²².

Sposób hasłowania jednostek językowych może mieć również charakter deprecjonujący. O ile autorzy Lies jako homonimy traktują wyrazy **prawy** ‘znajdujący się po prawej stronie’ (*prawa ręka*) oraz ‘zgodny z panującym prawem’ (*prawy następca*), o tyle przy leksemie **lewy** nie wprowadzają już takiego rozróżnienia. Nie znajdziemy przy nim przykładów takich, jak *lewa ręka* czy *lewa strona*, gdyż ilustrację materiałową tego przymiotnika stanowi wyrażenie *lewy paszport* oznaczające ‘fałszywy, podrobiony paszport’. W ten sposób dokument uprawniający do przekraczania granicy, pożądanym przez wielu obywateli państw socjalistycznych, w słowniku Lies został osadzony w takim kontekście, aby wywoływać jedynie negatywne skojarzenia. Odpowiednią ilustrację materiałową tych leksemów w JUMpl stanowią neutralne pod względem konotacyjnym jednostki słownikowe: **prawy** (*prawa ręka, z prawa, po prawej stronie*) i **lewy** (*z lewa*).

W Lies zwraca uwagę nieobecność następujących jednostek słownikowych (zarejestrowanych w JUMpl): **dolar**, **dywidenda**, **kurs dewizowy** [**kurs**], **deklaracja celna** [**deklaracja**], **handel zagraniczny** [**handel**], **deficyt**,

²¹ J. Karpiński, *Polska po przejściach*, Lublin 2003, s. 231.

²² M. Głowiński, *Marcowe gadanie*, dz. cyt., s. 20.

biurokracja, imigracja, imigrant, zwracać się o azyl [azyl], udzielić azylu [azyl], której nie można wytłumaczyć jedynie przemianami politycznymi i gospodarczymi. Przytoczone przykłady odnoszą się w równym stopniu do rzeczywistości komunistycznej, jak i postkomunistycznej. W dobie komunizmu kojarzyły się jednak zdecydowanie negatywnie, gdyż albo z gospodarką wolnorynkową, albo z pewną nieudolnością polityczną państwa (zwłaszcza znak dolara traktowano jako symbol najgorszego zła²³). Dlatego też względy światopoglądowe nakazywały, o ile było to oczywiście możliwe, ominąć podane przykłady. Stanowi to wyraźny przejaw tabu językowego, które rozumiane jest jako zakaz posługiwania się pewnymi wyrazami lub wyrażeniami w danej społeczności językowej²⁴. Wynika ono przede wszystkim z magicznej funkcji języka, której zadanie polega nie tyle na opisywaniu rzeczywistości, co na jej tworzeniu poprzez język²⁵.

Za jeszcze wyraźniejszy przykład działania tabu językowego może posłużyć para synonimów: **sowiecki – radziecki**. Jak już wspomniałem, w *Lies* znajdziemy hasło **radziecki**, uderza natomiast nieobecność leksemu **sowiecki**, którego negatywne konotacje opisuje M. Głowiński: „W latach międzywojennych *sowiecki* (tak jak bolszewik) oznaczał wszystko, co najgorsze. Wyrażała się w nim nienawiść, obawa itd. Nasiąknął treściami emocjonalnymi, w pewnych sytuacjach miał znaczenie metaforyczne, nie musiał nawet wiązać się z Rosją i z komunizmem (...) Toteż aby wyrugować słowo, w którym wyrażał się żywiołowy antykomunizm, przetłumaczono je. Stąd kariera przymiotnika *radziecki*, który w zasadzie się przyjął”²⁶. Żaden jednak z tych dwóch leksemów nie przyjął się na tyle, aby znaleźć się w JUMpl.

Tabu językowe w dziedzinie gospodarki i polityki dawało władzom komunistycznym złudne panowanie nad rzeczywistością, gdyż wychodzono z magicznego założenia, że to, o czym się nie mówi – nie istnieje²⁷.

Komunizm nie był tylko formacją gospodarczą czy polityczną, ale także kulturową, gdyż miał bardzo silny wpływ również na tę dziedzinę życia. Dlatego też tabu językowe w JUMpl objęło między innymi słownictwo związane z obyczajami. Świadomość socjalistyczna nie dopuszczała

²³ M. Kula, *Komunizm i po komunizmie*, Warszawa 2006, s. 44.

²⁴ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993.

²⁵ J. Sambor, *Nowomowa – język naszych czasów*, „Poradnik Językowy”, 1985, nr 6, s. 367.

²⁶ Tamże, s. 8.

²⁷ A. Markowski, dz. cyt., s. 143.

bowiem istnienia takich zachowań, które nie mieszczą się w ścisłych ramach jej światopoglądu. M. Kula dostrzegł fałszywą wstydlivość komunizmu na poziomie zjawisk i stwierdził obrazowo, że: „Był pruderyjny [komunizm – przyp. K. Sz.] na podobieństwo tradycyjnej gromady wiejskiej, w której wprawdzie po krzakach dzieją się różne rzeczy, ale gdzie zewnętrznie obowiązuje rygoryzm”²⁸. Z tego powodu dopiero JUMpl zanotował następujące jednostki: **erotyka**, **homoseksualizm**, **pedał** (z kwalifikatorem *pot.* w znaczeniu homoseksualista), **środki antykoncepcyjne** [**antykoncepcyjny**], **prezerwatywa**, **gwałciiciel**, **małoletni przestępca** [**małoletni**], **heroina**, **haszysz**, co świadczy z jednej strony o tabu językowym w Lies, a z drugiej o postępującej w JUMpl detabulizacji, czyli umieszczeniu w słowniku takich jednostek, które w danej społeczności naznaczone były tabu językowym. Zamieszczanie w JUMpl wymienionych przykładów świadczy bowiem wyraźnie o tym, że w słowniku dopuszcza się, a w pewien sposób nawet unaocznia samo istnienie określanych zjawisk.

Za przejaw działania tabu językowego można potraktować także nieobecność w Lies leksemów: **dżinsy** i **farmerki**. Wyprodukowane w Stanach Zjednoczonych i początkowo noszone przez przedstawicieli najuboższych warstw społeczeństwa, z czasem zostały przejęte przez amerykańską młodzież jako wyraz buntu i pogardy dla konsumpcyjnego społeczeństwa. W krajach Europy Wschodniej, gdzie ich nie wytwarzano, stały się nie tylko towarem niezwykle pożądanym, ale jednocześnie symbolem cywilizacji zachodniej i kojarzącego się z nią dobrobytu²⁹. Historia przeobrażeń mody, jak każde zjawisko społeczne, jest bowiem jednym z najbardziej zewnętrznych przejawów historii kultury. Moda swoim zakresem chce obejmować nie tylko wygląd, ale i poglądy – świadcząc o „opakowaniu” ciała, daje wyraz również poglądom³⁰. Dlatego nazwy spodni – **dżinsy** i **farmerki**, choć świetnie znane już w latach 60. i 70. XX wieku, zanotowane zostały dopiero w popularnym słowniku polsko-łotewskim z 1999 roku.

Wydaje się, że w Lies również część słownictwa religijnego objęta została pewnym tabu. Choć słownik ten notuje wiele wyrazów odnoszących się do sfery konfesyjnej, w tym również takich, których nie no-

²⁸ M. Kula, dz. cyt., s. 41.

²⁹ F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, Warszawa 2006, s. 413–423.

³⁰ Tamże, s. 184.

tuje JUMpl (na przykład: **kanonik**, **kapłan**, **litania**, **kleryk**, **krucyfiks**), to jednak dopiero słownik z 1999 roku notuje jednostki, takie jak: *kościół ewangelicki* [**ewangelicki**], *siedem grzechów głównych* [**grzech**], *hostia*, *wyznanie katolickie* [**katolicki**], *list apostolski* [**apostolski**], *stolica apostolska* [**apostolski**], *arcybiskup*, *opowieści biblijne* [**biblijny**], *jezuita*, **dekalog**³¹. Trudno jednak doszukać się jakiejś logiki w tym, dlaczego w JUMpl nie znalazł się leksem **kapłan**, a zanotowano na przykład **kaznodzieja** czy **arcybiskup**.

W Lies często redagowano określone artykuły hasłowe, ograniczając się jedynie do podania łąkowego ekwiwalentu. Przy hasłach takich, jak: **apolityczny**, **liberalny**, **liberał**, **strajk**, **strajkować**, **wolność**, **niezależność**, **niezależny**, **bezstronny** nie ma ilustracji materiałowej, gdyż wyrazom tym ideologia marksistowsko-leninowska przypisywała wyraźnie negatywny znak wartości. Być może, dlatego też przytoczonym leksemom poświęcono znacznie mniej uwagi. O ile jest to jeszcze zrozumiałe w odniesieniu do leksemów **apolityczny** (brak³²), **bezstronny** (brak), **liberalny** (brak), **liberał** (brak), **strajkować** (brak), o tyle trudniej znaleźć wytłumaczenie dla braku przykładu użycia leksemów **wolność** (44), **niezależność** (9), **niezależny** (21), **strajk** (22), które w języku polskim używane są dość często. Nie budzi chyba wątpliwości, że taki sposób traktowania niektórych artykułów hasłowych nie jest odzwierciedleniem stanu językowego, ale sposobem hierarchizacji ze względu na inne kryteria niż językowe.

Słownik JUMpl nie notuje leksemów: **apolityczny**, **liberalny**, **liberał**, **niezależność**. Bez zmian pozostają leksemy: **strajk**, **strajkować**, **niezależny** – nadal nie ma przy nich żadnej ilustracji materiałowej. Zmiany dotyczą jednak statusu haseł **wolność** i **bezstronny**, przy których odpowiednio pojawiają się przykłady użycia: *walka o wolność* [**wolność**] i *bezstronna krytyka* [**bezstronny**]. W JUMpl zastosowano więc nieco inne rozwiązanie leksykograficzne, które można próbować wytłumaczyć zmianami akcentów ideologicznych w omawianych słownikach.

Warto dokładniej przyjrzeć się jednostkom słownikowym z pola semantycznego RELIGIA, a ściśle rzecz biorąc formom zapisu tych jed-

³¹ W JUMpl hasło to ma postać dekalogs, co wydaje się jednak usterką graficzną.

³² I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, K. Szafran, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 1–2, Kraków 1990. Liczba w nawiasie określa, ile razy dany leksem wystąpił w korpusie teksów, na podstawie których zredagowano słownik frekwencyjny.

nostek w omawianych słownikach. O ile w Lies wielką literą zapisano wyrazy: **Bóg** i *Pismo Świąte* [święty], to już postać graficzna leksemu **biblia** (małą literą) odnosi jedynie do znaczenia 'niezwykle, ważne, cenne dzieło', pomijając znacznie 'jako Stary Testament – zbiór ksiąg religijnych żydowskich; jako Stary i Nowy Testament – zbiór ksiąg religijnych chrześcijańskich'. Podobnie postąpiono z leksemem **kościół**, którego forma zapisu (wyłącznie małą literą) odwołuje jedynie do znaczenia 'świątynia, najczęściej chrześcijańska'. Warto przyrzeć się także artykułowi hasłowemu **popielec**, który w Lies ma następującą formę:

popielec *v* (-lca) *bazn.* lielā gavēņa pirmā diena (*pirms lieldienām*) 'pierwszy dzień wielkiego postu (*przed Wielkanocą*)'

W artykule oznaczonym kwalifikatorem wskazującym na leksykę związaną z terminologią kościelną, małą literą zapisano nie tylko **popielec**³³, ale także łotewski ekwiwalent językowy polskiej nazwy Wielkanoc – **lieldienas**.

W przypadku polskich leksemów: **biblia**, **kościół**, **popielec** i łotewskiego **lieldienas**, użycie w zapisie małej litery jest sposobem degradacji nazw własnych do poziomu wyrazów pospolitych, gdyż – jak zwraca uwagę K. Rutkowski, staje się to równoznaczne z odebraniem tym wyrazom stanu wyjątkowości, wyróżniającego je spośród innych jednostek leksykalnych³⁴. Właściwie więc pomija się znaczenie tych leksemów jako nazw własnych, co można uznać za przejaw komunistycznych wpływów ideologiczno-politycznych na koncepcję słownika polsko-łotewskiego z 1970 roku.

Inną koncepcję przyjęto w JUMpl, gdzie oprócz wspomnianych już nazw: **Bóg** i *Pismo Świąte* [**pismo**, **święty**], wielką literą zapisano także hasło **Biblia** (brak postaci **biblia**) oraz **Popielec**. Z kolei artykuł hasłowy **kościół** ma następującą postać:

kościół *m* (dop ~oła, miejsc ~ele) **1.** baznīca **2.** (K.) Baznīca (*kā organizācija*), ~katolicki – katoļu Baznīca.

³³ Zapis wielką litera (**Popielec**) zaleca S. Jodłowski, W. Taszycki, *Słownik ortograficzny i prawa polskiej pisowni*, Wrocław 1968. Natomiast w SJPD spotykamy formę zapisu małą literą (popielec).

³⁴ K. Rutkowski, *Leksyka konfesyjna w języku rosyjskim okresu radzieckiego*, Białystok 2007, s. 69–75.

W jednym artykule hasłowym podano dwa znaczenia leksemu, z czego pierwsze oznacza 'świątynię', a drugie (pisownia wielką literą) 'grupę ludzi wyznających tę samą religię'.

W świetle przywołanych przykładów trudno nie zgodzić się z tezą, że w Lies za pomocą środków perswazji przekazywano treści związane z ideologią marksizmu-leninizmu. Słownik ten w znacznej mierze został podporządkowany, obecnym zarówno w Polsce, jak i na Łotwie, wpływom propagandy komunistycznej. Należy pamiętać, że Lies został zredagowany przez stronę łotewską w czasie rządów najbardziej zdeklarowanych i oddanych ideologii socjalistycznej komunistów łotewskich³⁵. Potwierdza to jednak bardzo wyraźnie, że słownik z 1970 roku był silnie zakorzeniony w rzeczywistości pozajęzykowej, a tym samym nie powstawał w oderwaniu od systemu polityczno-gospodarczego czy formacji kulturowych i obyczajowych. Pod wieloma względami stał się tekstem propagandowym, w którym mniej lub bardziej świadomie zastosowano zabieg polegający na uprzednim przyjęciu czy niby-kształtowaniu hipotetycznej świadomości odbiorcy³⁶. Dopiero JUMpl jest pracą wolną od nacechowanych perswazyjnie wpływów ideologii komunistycznej, gdyż zrezygnowano w niej z rejestrowania jednostek podporządkowanych propagandzie radzieckiej, a także włączono takie leksemy, które w Lies zostały pominięte ze względu na silne tabu językowe.

PERSUASION IN POLISH-LATVIAN DICTIONARY FROM THE SECOND PART OF 20TH CENTURY

Summary

According to the sematic field theory the persuasion in *Polish-Latvian dictionary* (Lies 1970, Riga) has been analyzed by the author. The lexicography units from the semantic superfield „A man as a social human being” have been used as researched material. *Polish-Latvian dictionary* (JUMpl 1999, Riga) has been used to compare it.

Persuasion in Lies has been used to indicate the importance of the lexicography units which were related to communist regime. They have been highlighted (emphasized) by including linguistic units connected to communism as examples and the others linguistic units by making affirmative association sequences.

³⁵ B. Piotrowski, dz. cyt., s. 43–62.

³⁶ J. Bralczyk, dz. cyt., s. 94.

The lexicography units were straightly connected with freedom, democracy, capitalism or religion in the time of communism system and they have been depreciated in Lies dictionary by using methods such as: linguistic taboo, making negative association sequences and writing proper names by small letters.